

Jean-Paul Poisson, *Notaires et société*. Travaux d'Histoire et de Sociologie Notariales, préface de Georges Dumézil, présentation par Pierre Chaunu, publié avec le concours de l'Institut International d'Histoire du Notariat, ed. Economica, Paris 1985, ss. 736.

Wchodząc przed czterdziestu laty w praktykę notarialną, głównie w Paryżu, Jean-Paul Poisson nie ograniczył aktywności do służenia klientom swego biura. Odnalazł w sobie pasję badacza i skierował swe zainteresowania ku możliwościom wykorzystania bogatych spuścizn notariuszy francuskich jako źródeł poznania współczesnych zjawisk społecznych. Znajomość praktyki notarialnej nie pozostała przy tym jego jedyną predyspozycją w tym kierunku. Sledził bowiem postępy wiedzy o społeczeństwie, zwłaszcza w takich dziedzinach, jak amerykańska socjologia kwantytatywna, demografia w kręgu francuskim i ekonometria (F. Divisia). Właśnie statystyka stosowana w socjologii ekonomicznej, w prawie i zagadnieniach rodzinnych, obserwowanych poprzez współczesne masowe akty notarialne, przyciągały uwagę autora w pierwszym okresie życia naukowego, który zaowocował licznymi artykułami. Od 1970 r. zainteresowania owe uległy rozszerzeniu wskutek uznania, że metody stosowane do materiału współczesnego nadają się *mutatis mutandis* do obróbki spuścizny historycznej, a sposób postępowania notariuszy, mimo rewolucji, uległ stosunkowo niewielkim zmianom od czasu l'ancien régime. Masowość źródeł narzucała konieczność ograniczenia się do próbek badawczych, dalekich od wyczerpania. Dążenie do wzbogacenia obrazu życia społecznego dawnych epok nie pozwoliło poprzestać na całościowym oglądzie klienteli notarialnej. Autor zwracał także uwagę na kwestię zawartości każdego z typów aktów i na problem mentalności oraz uwarunkowań społeczno-gospodarczych środowiska notarialnego, którego rozpoznanie warunkuje wszak poprawność interpretacji jego wytworów.

W ciągu z górą trzech dziesiątków lat autor opublikował grubo ponad setkę artykułów rozsypanych po czasopismach i edycjach trudno nieraz dostępnych. Dlatego zdecydował się przyjąć propozycję częściowego ich wznowienia w jednym tomie.

Zawiera on 62 studia pogrupowane w pięciu działach. Warto je pokrótce wymienić, zwłaszcza te o problematyce historycznej. Na czele umieszczono zbiór artykułów poświęconych notariuszom. Po ogólnych refleksjach o stosunku notariusza i jego klientów do idei sprawiedliwości mamy szkic o notariacie paryskim końca XVIII w., przynoszący materiały i uwagi metodyczne do studiów społeczno-gospodarczych i dotyczących idei politycznych. Następnie zestawiono dane o działalności prawników, a zwłaszcza notariuszy z Chambery w roku 1698, wydobyte statystycznie z blisko trzech i pół tysiąca aktów sporządzonych przez niemal setkę notariuszy. Również tablicami statystycznymi wzbogacone są uwagi o zawartości *Journal de notaires* — roczników 1829, 1909, 1969, jak również porównanie zawartości dwóch drukowanych formularzy prawnych z lat 1969 i 1741. Interesujący jest szkic, w którym ustala się średni wiek i długość stażu zawodowego notariuszy paryskich od końca XVII do XX w., z rozważeniem wpływu, jaki te czynniki mogły wywierać na ich postawy religijne i inne, wyrażane w doborze formuł dewocyjnych testamentów. Pod tytułem *Wprowadzenie do statystyki ikonograficznej notarialnej* mamy analizę zawartości katalogu ikonoteki o tematyce notarialnej z Amsterdamu, która prowadzi do wykazania, na ile opinia własna środowiska różni się od opinii zewnętrznych. Osobny szkic dotyka problemu ratowania źródeł in-

formacji o notariuszach ze wskazaniem również na wagę tradycji ustnej. Obserwacja miejsc sporządzenia 470 aktów przez jednego z paryskich notariuszy w latach 1829–1830 odsłoniła ciekawe aspekty praktyki notarialnej. Siegnięto również do studiów nad treścią anonsów prasowych, aby rozeznaczyć problem endogamii w środowisku notarialnym XX w. Chcąc rozjaśnić mentalność redaktorów aktów, w ciekawym studium wykorzystano żartobliwy formularz lionńskiego notariusza z XVI stulecia. Na dziewiętnastowiecznym przykładzie pokazano wreszcie wartość źródłową pomocniczych ksiąg notarialnych.

Najciekawszym wydaje się drugi z działów przynoszący artykuły o problemach metodycznych. Pod tytułem *Statystyka i nauki humanistyczne* przedstawiono uwagi propedeutyczne do statystycznych i informatycznych studiów nad śladami działalności ludzkiej, pozostawionymi w aktach i dokumentach publicznych. Recenzyjna wypowiedź dotyczy następnie metod wykorzystania źródeł notarialnych do badań historycznych aglomeracji paryskiej. Szerokie perspektywy odsłania propozycja pogłębienia studiów nad danymi notarialnymi, mentalnością notariuszy i rozmaitych wyznaczników ich aktywności profesjonalnej, której rytm zależy nie tylko od ruchu sfer ekonomiczno-społecznych, ale i życia rodzinnego, religijnego, obyczajowego itp., a nawet od warunków klimatycznych. Obserwując skalę i dynamikę owego rytmu, można poznać te wyznaczniki. Przykłady pokazują, co można by w związku z tym wydobyć z poszczególnych typów akt. Za swojego rodzaju *credo* badawcze można uznać artykuł *Histoire et actes notaries. Problématique et méthodologie*, wygłoszony jako referat na strasburskim kolokwium *Histoire et Actes notaries* w marcu 1978 r. Zawiera on postulat traktowania danych notarialnych jako struktury globalnej w sensie przyjętym zwłaszcza przez współczesną antropologię (Lévi-Strauss, Dumézil).

Trzeci dział zawiera 21 artykułów poświęconych ogólnym studiom nad klientelą notarialną we Francji, z których przykładowo można wymienić uwagi o aktywności notariuszy jako miernika życia społeczeństwa paryskiego w XVI w., cztery szkice dotyczące XVII w., dziewięć z XVIII w. i trzy z XIX–XX w. Dotyczą one głównie Paryża, ale też kilku ośrodków prowincjonalnych.

W następnym dziale mamy cztery podobne szkice o klienteli notarialnej poza Francją. Najciekawszą wydaje się wycieczka mediewistyczna autora, który pragnąc pokazać owocność statystyki również dla czasów wcześniejszych, zanalizował 903 akty genueńskiego kantoru w Kaffie na Krymie z lat 1289–1290, by dojść do wniosku o podstawowym znaczeniu wielkiego handlu morskiego w życiu tej osady.

Piąty dział mieści 25 studiów szczegółowych, w których przeważają zagadnienia socjologiczne i tematyka XIX–XX w. Zawiera też próby demograficzne z czasów Franciszka I, studia środowisk artystycznych XVII–XVIII w. oraz uwagi o działalności morskiej, archeologii przemysłowej, aktach zaufania, prawie małżeńskim, sukcesjach i testamentach, kredycie, kwestiach nieruchomości i stowarzyszeń handlowych. Książkę zamyka bibliografia prac autora licząca 127 pozycji.

Omawiany tom wydaje się bardzo interesujący nie tylko dlatego, że przekazuje wyniki badawcze działalności zawodowego notariusza, przyjęte z zainteresowaniem i życzliwością przez kręgi uniwersyteckie. Nie może przy tym raczej być mowy o pobłażliwym protekcjonalizmie wobec wysiłków amatora. Studia bowiem J. P. Poissona mieszczą się w rygorach warsztatowych badaczy społeczeństwa zarówno od strony horyzontów myślowych, w których widać dużą rolę kontaktów — również osobistych — z ideami Georgesa Dumézila, jak i od strony analizy źródeł. Tutaj może co prawda zastanawiać problem reprezentatywności spuścizny notarialnych dla potrzeb tak szeroko i głęboko zakrojonych studiów. Czy rzeczywiście jest to zwierciadło odbijające — poprzez pryzmat statystyki — w sposób wiarygodny obraz globalny społeczeństwa, czy też skłania się ono ku uwypukleniu pewnych jego rysów kosztem innych? Problem to nie nowy i dla historyków

polskich (J. Kaźmierski, H. Szymańska, J. Smiałowski, ostatnio: A. Staszko w, *Akta notarialne w Chorzowie jako źródło do historii miasta i regionu*, Archeion, t. 79, 1985, s. 217-228). Mogą oni obecnie tylko pozazdrościć francuskim badaczom akademickim współpracy z profesjonalnymi notariuszami, wnoszącymi bezcenną wewnętrzną znajomość specyfiki swego zawodu. Widać to m.in. w ukazywaniu się czasopisma „Le Gnomon — Revue internationale d'histoire du notariat”, organu L'Institut international d'histoire du Notariat przy najwyższej radzie notariatu w Paryżu, jak również w planach J. P. Poissona przygotowania drugiego tomu studiów notarialnych oraz powołania do życia Association Internationale pour l'Etude Historique des Sources Notariales, które miałyby rozciągnąć swe działania i na inne kręgi kulturowe, np. na Daleki Wschód. Pozostaje liczyć, że współcześni polscy notariusze podejmą tradycje takich badaczy-amatorów, jak H. Drzewicki w okresie międzywojennym. Tymczasem warto sięgnąć po omawianą książkę, aby z jej propozycji ujęć globalnych zaczerpnąć inspiracje przy podejmowaniu problemu wykorzystania masowych materiałów zalegających archiwa. Trudno bowiem przecenić wagę pytania o to, jak przebić się przez mnogość i zamienić setki tysięcy informacji o czynnościach prawnych osób prywatnych z chaosu niewiele znaczących pojedynczych przypadków w bazę danych dla obróbki kwantytatywnej, dającej nadzieję na głębokie wniknięcie w regularności procesów społecznych. Idzie przecież nie tylko o akta z ostatnich dwóch stuleci, do których utarło się u nas ograniczać pojęcie „notarialnych”, pozostające zresztą w Królestwie Polskim od 1803 do 1876 r. pod przemożnym wpływem rozwiązań francuskich. Równie bowiem ważne są ich wcześniejsze odpowiedniki, takie jak sądowe księgi wpisów — ziemskie, grodzkie, miejskie i kościelne.

KRZYSZTOF SKUPIEŃSKI (Kielce)

K. E. Liwancew, *Istorijskaja burżuaznogo gosudarstwa i prawa, uczebnoje posobieje*, Izdatielstwo Leningradskogo Uniwersiteta, Leningrad 1986, ss. 287.

Książka, jak wynika z tytułu i notki redakcyjnej, jest podręcznikiem przeznaczonym dla studentów wydziałów prawa. Czytelnik spodziewa się więc znaleźć w niej systematyczny i wyczerpujący wykład powszechnej historii burżuazyjnego państwa i prawa, zamknięty w granicach chronologicznych nie pozbawiających rozważań charakteru historycznego.

Autor jednak już we wstępie (s. 7-8) odcina się od takiego zamiaru, wyjaśniając, że praca nie jest wykładem kursowym powszechnej historii państwa i prawa, ale stanowi próbę ukazania głównych zmian w burżuazyjnym państwie i prawie w ostatnich dwu stuleciach, tzn. od ukształtowania się państwowości burżuazyjnej (rewolucje burżuazyjne) aż do lat osiemdziesiątych XX w. Dla zrealizowania tego celu dokonano wyboru, trzeba przyznać w pełni reprezentatywnego, kilku głównych państw burżuazyjnych i na nich koncentruje się uwaga autora.

Konsekwentnie zrealizowane w pracy założenie doprowadzenia rozważań aż do współczesności, budzi jednak u czytelnika uzasadnione wątpliwości co do adekwatności tytułu książki i jej treści. Czy w sytuacji omawiania wydarzeń politycznych i zmian ustrojowo-prawnych w wybranych państwach aż do roku 1985, książka powinna nosić tytuł „Historia”, czy raczej „Ustrój państw burżuazyjnych”? Można by wówczas uznać, iż materia historyczna pracy stanowi część wstępną, konieczną